

Małgorzata Opozda

***Miłość zasadą chrześcijańskiego wychowania w rodzinie
w świetle „Listu do Rodzin” Jana Pawła II***

***Love as the Principle of Christian Family Education
in the Light of John Paul II's "Letter to Families"***

Summary

Love is the principle of Christian education in the family. The love that we receive in the family comes from God, it is the source of all creation and generation. This truth was conveyed in the *Letter to Families "Gratissimam sane"* by John Paul II, who, addressing families on the occasion of the International Year of the Family 1994, wrote: "In love, the entire educational process, as the mature fruit of parental love, finds its support and ultimate meaning" (*Letter to Families*, no. 16). The Holy Father presents the family as the "way of the church" and its role in building the civilization of love. He emphasizes the importance of love in the whole life of the family, and especially in the educational process. He shows that through Christian education based on love, the family best fulfills its duties towards the Church and the whole of society.

Key words: love, family, marriage, upbringing, society, community

Miłość jest zasadą chrześcijańskiego wychowania w rodzinie. Wszelka miłość, którą otrzymujemy i która dociera do ludzkich serc, pochodzi od Boga. Ona jest źródłem wszelkiego stworzenia i zrodzenia. Prawdę tę chcemy ukazać w świetle *Listu do Rodzin „Gratissimam sane”*, w którym Jan Paweł II zwracając się do każdej rodziny na świecie z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny 1994 napisał: „W miłości znajduje oparcie i ostateczny sens cały proces wychowania, jako dojrzały owoc miłości rodzicielskiej”¹. Ojciec Święty ukazuje rodzinę jako «drogę kościoła», oraz jej rolę w budowaniu «cywilizacji miłości». Podkreśla znaczenie miłości w całym życiu rodziny, a szczególnie w procesie wychowania. Ukazuje, że przez chrześcijańskie wychowanie oparte na miłości rodzina najlepiej wypełnia swoje zadania względem Kościoła i całego społeczeństwa.

1. Miłość rodzicielska jako podstawa stosunku pomiędzy rodzicami a dziećmi

Wzajemne relacje między rodzicami a dziećmi powinny opierać się na miłości. Ojciec Święty ukazuje w *Liście do Rodzin* jak powinni się po między sobą kochać małżonkowie, rodzice i dzieci, a także rodzeństwo. Miłość uzdalnia wszystkich

¹ Jan Paweł II, *Gratissimam sane* [dalej: GS], 16.

członków rodziny do tego, aby składali sobie siebie wzajemnie w darze. Miłość ta, żeby przyczyniała się do kształtowania dobra człowieka, do jego rozwoju, musi być wymagająca (por. GS 14). Człowiek kochający musi wymagać więcej od siebie i od tych, których kocha. Pragnie on oddawać się innym ludziom, a jednocześnie chce być przez nich przyjęty i pragnie wzajemności. Dlatego miłość jest źródłem komunii osób, ich zjednoczenia i wzajemnej przynależności².

Ojciec Święty nawiązując do *Pierwszego Listu do Koryntian* pisze, że miłość jest «cierpliwa», «łaskawa», zdolna przetrwać wszystkie burze i doświadczenia ponieważ «wszystko znosi», «wszystkiemu wierzy», «we wszystkim pokłada nadzieję». Ewangeliczna miłość «nie zazdrości», nie wywyższa się i unika wszystkiego co sprzeciwia się cnocie (por. 1 Kor 13,7). W miłości, którą opisuje św. Paweł chodzi głównie o uznanie definicji człowieka jako osoby urzeczywistniającej się w pełni tylko przez bezinteresowny dar siebie dla drugiego człowieka. Dar ten nie zależy tylko od dowolnej inicjatywy podmiotu, ale wpisany jest w niego także wymiar powinności (por. GS 14). Miłość powinna być „gestem altruistycznego poświęcenia i darowania, gestem który «nie szuka swego»: zwróceniem się zarówno ku Bogu jak i ku ludziom”³. Nie może ona „ograniczyć się do biernego doznawania, musi stać się twórczym dziełem”⁴.

Miłość wymaga wierności dobru i prawdzie u siebie i innych, co świadczy o tym, że jest w niej obecna moc samego Boga (por. GS 14). Taka wymagająca miłość musi stanowić podstawę rodziny, podstawę wzajemnych odniesień jej członków, aby człowiek, który się w niej rodzi mógł kiedyś całym swoim życiem świadczyć o miłości Boga.

W myśl wypowiedzi Jana Pawła II w *Liście do Rodzin* miłość w rodzinie polega na ciągłym przewyżnianiu różnych form egoizmu i na budowaniu cywilizacji miłości (por. GS 14). Wyrazem jej jest afirmacja każdego członka rodziny, a w szerszym znaczeniu także każdego człowieka, jako osoby tworzonej przez Boga i ostatecznie tylko od Niego zależnej. Członkowie rodziny muszą być wierni przykazaniom miłości Boga i bliźniego. Wyrazem tego będzie między innymi cześć okazywania rodzicom, oraz szacunek dla życia ludzkiego od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci⁵.

Miłość rodzinna roztacza opiekę nad każdym człowiekiem, ale szczególnie nad dzieckiem całkowicie bezradnym i uzależnionym od pomocy innych w początkowym okresie swojego życia. Potrafi ona uszanować osobę ludzką na każdym etapie jej rozwoju.

Matka daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, tolerancji, uczy miłości poszanowania i godności. Z czasem gdy dziecko dorasta, potrzebuje większego zainteresowania ze strony ojca. Obowiązkiem jego jest pomaganie w wychowaniu, bycie blisko, towarzyszenie do dojrzałej osoby dziecka. Obecność ojca pomaga dziecku w dojrzewaniu, kształtowaniu i budowaniu postaw „moralnych i społecznych”. Ojciec daje poczucie bezpieczeństwa, jest cierpliwy, wyrozumiały, powinien się jak najlepiej opiekować dzieckiem i podejmować odpowiedzialne decyzje rodzinne. Dzieci, które nie otrzymują miłości ani ciepła rodzinnego, czują się zagubione, przestraszone, nie czują się potrzebne i wykazują „zaburzenia

² Por. A. Bławat, *Miłość jest wymagająca*, „«Słowo». Dziennik Katolicki” 1994, nr 60.

³ J. Piper, *O Miłości*, Warszawa 1993, s. 27.

⁴ B. Mierziński, *Elementy teologii praktycznej*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. 1, red. K. Majdański, Warszawa 1982, s. 173.

⁵ Por. A. Bławat, *Miłość...*, dz. cyt.

w rozwoju”, dlatego potrzebna jest bliskość rodziny, spokój, pogoda ducha, dobre relacje, darzenie ich miłością, żeby dziecku stworzyć jak najlepsze warunki wychowawcze do rozwoju jego osobowości i poczucia godności⁶.

Więź rodziców i dzieci jest ze swej natury bardzo silna. Ociec Święty pisze w *Liście do Rodzin*, że żadna inna komunია nie może być porównana do tej, „jaka istnieje pomiędzy matką a dzieckiem, tym dzieckiem które ona naprzód nosi w swym łonie a potem wydaje na świat” (GS 7). Jednak ta jest jednocześnie bardzo narażona na zranienie. Dlatego Pan Bóg w swojej mądrości zabezpieczył ją podwójnie: poprzez przykazanie miłości Boga i bliźniego, oraz poprzez przykazanie „Czcij ojca twego i matkę twoją”.

Czwarte przykazanie, skierowane jest przede wszystkim do dzieci, które powinny szanować swoich rodziców z wdzięczności za ich codzienny trud i poświęcenie. Cześć ta ma być wyrazem aprobaty dla ojca i matki, dla ich rodzicielskiej i wychowawczej posługi pełnionej z woli Boga i we współpracy z Nim, ale przede wszystkim ma być wyrazem miłości dla tych osób⁷.

Dziecko powinno miłować rodziców, gdyż za ich przyczyną otrzymuje dar życia. Pocięchy „podlegają rodzicom, bo ci obdarzyli je życiem i podejmują liczne obowiązki, by to życie mogło prawidłowo się rozwijać”⁸. Ojciec święty pisze w *Liście do Rodzin*, że chociaż od strony biologicznej ludzkie rodzicielstwo jest podobne do prokreacji innych stworzeń to jednak istotowo jest ono podobne do samego Boga (por. GS 6). Pisał także w *Familiaris consortio*, że daje ono rodzicom możliwość uczestnictwa w stwórczej mocy Boga poprzez ich „wolną i odpowiedzialną współpracę w przekazywaniu życia”⁹. Rodzicielstwo posiada wielką godność zagwarantowaną przez samego Boga, który jednocześnie wymaga, żeby „ta zdumiewająca moc tworzenia nowego życia ludzkiego była przyjmowana z ochotą i miłością przez parę ludzi, którzy dobrowolnie wchodzi w związek małżeński”¹⁰.

Miłość małżeńska, przechodząc niejako naturalną koleją rzeczy w rodzinną sprawia, że małżonkowie, współpracując z Bogiem, powołują do życia nową istotę, która nie tylko jest podobna do nich samych, ale przede wszystkim stanowi obraz i podobieństwo Boga. To właśnie stanowi o wyjątkowości ludzkiego rodzicielstwa, będącego kontynuacją stworzenia w takim sensie, że wszelkie rodzenie znajduje swój pierwowzór w Bożym Ojcostwie (por. GS 9).

Jan Paweł II niejednokrotnie podkreśla, że rodzice muszą mieć świadomość, iż istota, którą zrodzili, jest powołana do istnienia osobowego, do życia w prawdzie i miłości; to powołanie otwiera ją na wieczność w Bogu. Powinni oni chcieć tego nowego człowieka tak samo jak chce go Bóg czyli „dla niego samego” (GS 9; por. GeS 24). Muszą pamiętać, że „każde dziecko ma własną odrębną osobowość, własny charakter, własną, jedyną misję na ziemi, własne imię w planie Bożym”¹¹.

W rodzinie dziecko musi być przyjęte z miłością, wdzięcznością i szacunkiem, na który zasługuje jako osoba ludzka. Tylko wtedy będzie ono mogło w pełni czcić swoich rodziców, a rodzina będzie zasługiwała na miano „sanktuarium życia”¹². Ojciec Święty mówił także w czasie IV Pielgrzymki do Ojczyzny:

⁶ Por. W. Kędziolka, *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Kraków 2012, s. 194.

⁷ Por. A. Bławat, *Czcij rodziców i siebie nawzajem*, „Słowo». Dziennik Katolicki” 1994, nr 74.

⁸ E. Szafronowski, *Chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 336.

⁹ Jan Paweł II, *Familiaris consortio* [dalej: FC], 28.

¹⁰ Jan Paweł II, „Kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze”. Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej dla rodzin, Cebu, 19 lutego 1981 r.

¹¹ G. Courtois, *Rady dla rodziców*, Olsztyn 1987, s. 16.

¹² Jan Paweł II, *Centesimus annus* [dalej: CA], 39; por. GS 11.

„Żeby dzieci mogły czcić swoich rodziców muszą być uważane i przyjmowane jako dar Boga.... Trzeba najpierw zmienić stosunek do dziecka poczętego... nigdy nie jest ono intruzem.... Jest osobą ludzką, zatem ma prawo do tego, aby rodzice nie skąpili mu daru z siebie samych choćby wymagało to od nich szczególnego poświęcenia”¹³.

Gdy dziecko się narodzi, znajduje się w obcym dla niego świecie, wtedy głośnym płaczem woła swoją mamę o pomoc. Dopiero wtedy uspokaja się, gdy jedno z rodziców przytuli dziecko do siebie i z nim rozmawia z ogromną miłością, radością i czułością. Słowa które kierują do noworodka, uspokajają je, bo to ich głos zna od poczęcia i mu towarzyszy aż do narodzin¹⁴.

Jedną z form pomocy, jakiej dziecko potrzebuje jest „przewodnictwo ze strony rodziców”. Dziecko ulega rodzicom, ponieważ ma do nich zaufanie, oparte na dostrzeganej w każdej sytuacji sile i życzliwości. „Nie mając własnego doświadczenia chętnie korzysta z pomocy tych których autorytet uznaje”¹⁵. Aby dziecko mogło przyswoić sobie doświadczenie starszych pokoleń, które jest dla niego wielkim dobrem, musi być im posłuszne. Przykład takiego posłuszeństwa dał sam Jezus, który je „dobrowolnie przyjął i zaakceptował... na długie lata życia ukrytego w Nazarecie będąc poddany Maryi i Józefowi”¹⁶.

Rodzice muszą ze sobą ściśle współpracować w wychowaniu dziecka. Ich wspólny trud, miłość i poświęcenie są tak samo potrzebne w wychowaniu dziecka, jak była niezbędna ich współpraca dla jego zrodzenia. Ponadto mają oni stworzyć w rodzinie atmosferę sprzyjającą rozwojowi dziecka – przepełnioną miłością i szacunkiem do Boga i ludzi (por. FC 36).

„Składana na takim ołtarzu ofiara rodziców jest tak ważna, iż zasługuje z woli Stwórcy na szczególną cześć, określoną na górze Synaj w przykazaniu «Czcij ojca swego i matkę swoją»” (Wj 20,12)¹⁷. Jak wyjaśnia Jan Paweł II w *Liście do Rodzin*, przykazanie to dotyczy całej rodziny, jej wewnętrznej spójności. „Boży prawodawca nie znalazł innego słowa dla wyrażenia komunii pokoleń jak... «Czcij»” (GS 15). Czwarte przykazanie to wyraża komunie i solidarność pokoleń. Ukazuje, jakie prawa powinny obowiązywać w rodzinie, którą Ojciec święty nazywa „centrum i sercem cywilizacji miłości” (GS 13). Dotyczy ono także dobrej całej wspólnoty ludzkiej, której rodzina stanowi podstawę¹⁸. Rodzice są dla swego dziecka pierwszymi po Bogu dobroczyńcami, jak gdyby jego zastępcami na ziemi. Ojciec święty zwraca uwagę, że konieczna w rodzinie wzajemna cześć nie może istnieć bez miłości Boga i bliźniego a rodzice i dzieci są dla siebie bliźniami najbliższymi (por. GS 15).

Rodzice powinni swoim postępowaniem zasługiwać na cześć, którą dzieci mają ich otaczać. Ojciec święty apeluje do rodziców w *Liście do Rodzin*: „Rodzice... postępujcie tak, aby zasługiwać na cześć (i miłość) ze strony waszych dzieci! Nie pozostawiajcie Bożego wymagania czci dla was w «moralnej próżni»!” (GS 15). W podobny sposób zwracał się do rodziców w czasie IV pielgrzymki do Polski: „Pamiętaj abyś prawdziwie zasługiwał na tę cześć. Bądź godny imienia ojca! Bądź godny imienia matki!”¹⁹. Ojciec Święty potwierdza przez to zasadę, że „tylko miłując można wymagać. Można wymagać, wymagając od siebie”²⁰.

¹³ Tenże, „Czy wolno lekkomyślnie narażać polskie rodziny na dalsze zniszczenie?”. Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej na lotnisku w Masłowie, Kielce, 3 czerwca 1991 r.

¹⁴ Por. M. Dziewiecki, *Miłość...*, dz. cyt., s. 7.

¹⁵ Por. P. Poręba, *Pedagogizacja rodziców*, „Studia Warmińskie” 1969, nr 6, s. 446.

¹⁶ K. Wolski, „Czcij ojca twego i matkę swoją”, „Słowo». Dziennik Katolicki” 1994, nr 126.

¹⁷ Por. A. Bławat, *Czcij...*, dz. cyt.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, „Czy wolno lekkomyślnie narażać polskie rodziny na dalsze zniszczenie?”..., dz. cyt.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

Cześć jest ściśle związana z miłością, z afirmacją każdego członka rodziny. Jest ona zadana rodzicom i dzieciom jako powinność możliwa do zrealizowania dzięki łasce Bożej” (GS 15). Tylko realizując cześć i miłość w rodzinie można pomnażać jej dobro wspólne, którym jest w pierwszym rzędzie dobro „bycia razem” (GS 15).

2. Zadania wychowawcze rodziców w aspekcie osobowego zjednoczenia dziecka z Bogiem

Zadaniem wychowawczym rodziców jest przygotowanie dzieci do zjednoczenia z Bogiem. Jak pisze Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*: „Poprzez sakrament małżeństwa zadanie wychowawcze rodziców nabiera godności i charakteru powołania, stając się prawdziwą i w ścisłym sensie «posługą» Kościoła w dziele budowania jego członków” (FC 38). Ojciec święty przypomina także, że rodzice są powołani i posłani przez Boga do budowania Kościoła w swoich dzieciach. „W ten sposób rodzina ochrzczonych, zgromadzona razem przez Słowo i sakrament jako «Kościół domowy», staje się, tak jak wielki Kościół, nauczycielem i matką” (FC 38). Rodzice chrześcijańscy powinni mieć świadomość, że Pan Jezus „powierza im troskę o wzrost dziecka Bożego, brata Chrystusowego, świątyni Ducha świętego, członka Kościoła” (FC 39).

Papież nazywa rodziców „nauczycielami modlitwy”, pisząc, że mają oni „szczególne zadanie wychowania dzieci do modlitwy, wprowadzania ich w stopniowe odkrywanie Bożego misterium i nauczania osobistej z Nim rozmowy” (FC 60). Nazywa ich także „pierwszymi głosicielami Ewangelii wobec dzieci” i pisze, że „modląc się z dziećmi i czytając z nimi Słowo Boże, włączając dzieci poprzez stopniową inicjację chrześcijańską do Ciała – eucharystycznego i kościelnego – Chrystusa, stają się rodzicami w pełni, nie tylko rodzicielami życia fizycznego, ale i tego, które przez odrodzenie Ducha Świętego płynie z Krzyża i Zmartwychwstania Chrystusa” (FC 39). Ojciec święty przypomina, że przez wychowawczą posługę rodziny „dokonuje się przekazywanie i promieniowanie Ewangelii, tak że życie rodziny staje się drogą wiary i jakby inicjacją chrześcijańską, oraz szkołą naśladowania Chrystusa” (FC 39). W takiej rodzinie „wszyscy członkowie... ewangelizują, a także podlegają ewangelizacji” (GE 2).

Paweł VI wytyczył zadania wychowawcze rodziców, mówiąc, że matki powinny uczyć dzieci modlitwy chrześcijańskiej i przygotowywać je w łączności z kapłanami do spowiedzi i komunii świętej oraz bierzmowania. Rodzice mają przyzwyczajać swoje dzieci do myślenia w chorobie o Chrystusie cierpiącym, a także do wzywania pomocy Matki Bożej i świętych. Cała rodzina powinna odmawiać różaniec. Ojcowie także powinni modlić się z rodziną, gdyż ich przykład „prawego myślenia i działania – poparty wspólną modlitwą jest lekcją życia, stanowi akt kultu szczególnie zasługujący”²¹. Rodzice mają „od najwcześniejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego” (GE 3). Zadanie to najlepiej mogą oni wypełnić przez dawanie świadectwa całym swoim życiem, gdyż jak mówi Jan Paweł II w *Liście do Rodzin* „najważniejsze są świadectwa żywe” (GS 23). Uważa on, że „tylko modląc się wspólnie z dziećmi... ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci, pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe” (FC 60).

²¹ Paweł VI, *Przemówienie wygłoszone w czasie audiencji ogólnej*, Watykan, 11 sierpnia 1976 r.; por. FC 60.

Rodzina jest tą wspólnotą, miejscem i ośrodkiem, gdzie dziecko uczy się o Bogu, poznaje Go bliżej i przybliża się do Niego poprzez wspólną modlitwę, obchodzenie świąt, liturgię, różnego rodzaju kultu i miłość bliźniego. Dziecko wychowane w wierze i miłości nie odmówi pomocy drugiej osobie i będzie „szano- wało cudzą własność”²².

Papież Franciszek zwraca szczególną rolę na wychowanie religijne, od najmłodszych lat, od prostych gestów w stronę Jezusa czy Maryi. Jest to przykład wiary z życia, „rodzice przeżywają realne doświadczenie zaufania Bogu, poszukiwania Go, odczuwania Jego potrzeby”²³.

Zadaniem rodziców jest oświadczenie dziecku od najmłodszych lat, czym jest modlitwa i jakie jest jej znaczenie dla każdego człowieka i każdej wspólnoty – także rodzinnej. Ojciec Święty pisze w *Liście do Rodzin*, że modlitwa jest „zaproszeniem Chrystusa do każdej ludzkiej rodziny” (GS 4). Kiedy rodzina gromadzi się na modlitwie sam Jezus jest w niej obecny (por. GS 4). Przez modlitwę człowiek, a także cała rodzina, odkrywa swoją podmiotowość, gdyż „ludzkie «ja» potwierdza się jako podmiot najłatwiej wówczas, gdy jest zwrócone do Boskiego «Ty»” (GS 4). Modlitwa ugruntowuje duchową spójność rodziny i daje jej Bożą moc (por. GS 4). Jest ona także najlepszą formą świadectwa i sprawia, że młody człowiek wychowywany pod jej wpływem może śmiało wejść „na drogę dobra jakie jest wpisane w jego serce” (GS 5). Modlitwa powinna „stać się zwyczajem zakorzenionym w codziennym życiu każdej rodziny” (GS 10). Warto podkreślić, że najważniejszym elementem w „budowaniu komunii” są relacje między rodzicami a pociechami, które coś dają i coś otrzymują z wychowania²⁴. Trzeba jednak zaznaczyć, że „prawo rodziców do wyboru wychowania zgodnego z wyznawaną przez nich wiarą winno być bezwzględnie zabezpieczone” (FC 40).

Ważnym czynnikiem w pogłębieniu rodzinnych relacji oraz w budowaniu głębszego zjednoczenia z Bogiem jest czas wolny. Bliscy sobie bardzo potrzebują czasu spędzonego razem. Chrystus podniósł małżeństwo do miary sakramentu i więzi (jedności i nierozzerwalności), aby mogli się oni duchowo rozwijać. Wspólnie wakacje rodzinne, spędzone na łonie natury, mogą jeszcze bardziej przybliżyć ich do Boga. Cały otaczający ich świat, przypomina i pozwala odczuć obecność Boga-Stwórcy wszystkiego. Jest to czas spędzony na ubogaceniu duchowych wartości, ale również radości i miłości, która wypływa z wnętrza człowieka. Podczas wypraw, odwiedzamy różne miejsca, spotykają nas niezapomniane przygody i sam fakt, że jesteśmy z rodziną i z tymi, których kochamy najbardziej, jest najlepszym świadectwem ogromnej i nieskończonej „miłości Boga do człowieka”²⁵. Rodzice, dzięki takiemu wypoczynkowi i wspólnie spędzonemu czasowi, uczą dzieci, że mają za co dziękować Bogu w codziennej modlitwie. „Funkcja rekreacyjno-towarzyska nabiera szczególnego znaczenia w kontekście wychowania dzieci. (...) Uczy, że nie samą pracą żyje człowiek. Pokazuje, jak wiele można zyskać, dając czas drugiemu człowiekowi”²⁶.

Rodzice mają również przekazać dzieciom, że modlitwa jest objawieniem ojcowskiej „pamięci Boga o człowieku” i powinna być miejscem wzajemnej pamięci we wspólnocie rodzinnej (por. GS 10). Dlatego wskazane jest, aby dzieci były przyzwyczajane do modlitwy za rodziców, rodzeństwo – także to, które

²² Por. S. Lisowski, *Wspólnota miłości, życia, wychowania – rodzina*, w: *Przygotowanie do małżeństwa...*, dz. cyt., s. 303-304.

²³ Franciszek, *Amoris laetitia*, 287.

²⁴ Por. D. Adamczyk, „*Ku pełni miłości*...”, dz. cyt., s. 92.

²⁵ Por. K. Rzepka, *Katecheza rodzinna*, w: *Eucharystia. Rodzina...*, dz. cyt., s. 252-253.

²⁶ Tamże, s. 254.

ma się narodzić – oraz za tych, którzy odeszli (por. GS10). Zadaniem rodziców jest wpajanie dzieciom prawdy, że to właśnie modlitwa jest jedyną drogą do nauczenia się pięknej miłości, ponieważ – jak zauważa Ojciec Święty – zawsze jest ona „jakimś wewnętrznym ukryciem z Chrystusem w Bogu.... Tylko w takim ukryciu może działać Duch święty źródło pięknej miłości” (GS 20).

Rodzice chrześcijańscy powinni zapoznać dzieci z bogactwem i różnorodnością form modlitwy prywatnej. Jan Paweł II pisze, że poza modlitwą poranną i wieczorną należy polecić lekturę i rozważanie Słowa Bożego, przygotowanie do sakramentów, nabożeństwo i poświęcenie się Sercu Jezusowemu, różne formy kultu Matki Bożej, modlitwę przed i po posiłku, praktyki pobożności ludowej” (FC 61). Ojciec Święty szczególnie podkreśla znaczenie wspólnego odmawiania Różańca, który został zaliczony przez Pawła VI „do najwspanialszych i najskuteczniejszych wspólnych modlitw”²⁷. Rodzice powinni także poprzez wspólne czytanie Ewangelii utwierdzać w dzieciach przekonanie o Zmartwychwstaniu Pana Jezusa, o Jego ciągłej obecności wśród nas i o Jego Miłości (por. FC 39).

Jednak zadania wychowawcze rodziców nie ograniczają się tylko do nauczania dzieci modlitwy prywatnej. Mają oni także stworzyć dzieciom warunki do „naturalnego wprowadzenia w modlitwę liturgiczną właściwą dla całego Kościoła zarówno przez przygotowanie do niej, jak i przez objęcie nią życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Stąd konieczność stopniowego uczestnictwa wszystkich członków rodziny w Eucharystii, zwłaszcza niedzielnej i świątecznej, oraz w innych sakramentach, a szczególnie w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej dzieci” (FC 61). Rodzinie chrześcijańskiej zaleca się także wspólne odmawianie modlitwy brewiarzowej, a więc dbanie o to aby „również w domu obchodzić w formie stosownej dla jej członków okresy i święta roku liturgicznego” (FC 61).

Eucharystia jest, według Ojca Świętego, największą mocą, przez którą rodzice mogą wychowywać swoje dzieci (por. GS 18). Powinni im uświadamiać, że „Chrystus dał nam siebie samego jako pokarm i napój jako źródło zbawczej mocy. Zostawił, abyśmy mieli życie i mieli je w obfitości (por. J 10,10)” (GS 18). Ważne znaczenie wychowawcze ma także fakt, że Chrystus ustanowił Eucharystię podczas Ostatniej Wieczerzy na sposób rodzinny. Jest on bliski człowiekowi tak jak bliscy są sobie członkowie rodziny zasiadający do posiłku (por. GS 15). Rodzice przez przygotowanie dziecka do uczestnictwa w Eucharystii najlepiej przyczyniają się do jego zbawienia. Papież podkreśla, że „Jego Ostatnia Wieczerza i wypowiedziane wtedy słowa mają w sobie całą moc i całą mądrość Ofiary Krzyża. Nie ma innej mocy i innej mądrości, przez którą moglibyśmy być zbawieni i przez którą moglibyśmy przyczynić się do zbawienia innych” (GS 18).

Ojciec Święty w *Liście do Rodzin* zwraca szczególną uwagę na wychowawcze znaczenie pobożności Maryjnej, a także kultu całej świętej Rodziny jako wzoru „pięknej miłości” (GS 20).

3. Rodzina wpisana w cywilizację miłości

Jan Paweł II pisze w *Liście do Rodzin*, że „rodzina (...) leży u podstaw tego, co Paweł VI nazwał «cywilizacją miłości»”²⁸ (GS 13). Według Ojca Świętego cywilizacja jest „poniekąd tym samym co «kultura». Można było więc powiedzieć «kultura miłości». Przyjęło się jednak «cywilizacja» i przy tym wypada pozostać” (GS 13).

²⁷ Paweł VI, *Marialis cultus*, 52; por. FC 61.

²⁸ Paweł VI, *Homilia wygłoszona z okazji zakończenia roku Świętego*, Watykan, 25 grudnia 1975 r.

Katechizm Kościoła Katolickiego przedstawia wielkie bogactwo w słowach: „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności. Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego” (KKK 2207).

Rodzice są osobami, które mają pierwsze prawo do wychowywania i kształtowania postawy miłości społecznej. Rodzina jest „fundamentem społeczeństwa”, dzięki rodzinie prokreacyjnej jest wypełniana luka po śmierci bliskich czy danej jednostki w społeczeństwie, w niej też znajduje się przekazywanie z pokolenia na pokolenie kultury tego społeczeństwa młodym pokoleniom²⁹. „Rodzina jest pierwszą, lecz nie jedyną ani wyłączną wspólnotą wychowującą: już wymiar wspólnotowy, obywatelski i kościelny człowieka wymaga i prowadzi do dzieła szerszego i określonego, będącego owocem uporządkowanej współpracy różnych czynników wychowawczych. Wszystkie te czynniki są konieczne, nawet jeśli każdy może i powinien działać wedle własnej kompetencji i wnosząc sobie właściwy wkład” (FC 40).

Nieadekwatność wyrażenia «cywilizacja miłości» polega na tym, że obecnie przez pojęcie «cywilizacja» rozumie się raczej materialny wymiar kultury, przeciwstawiany kulturze duchowej, w której właśnie uzewnętrznia się miłość³⁰. Papież ma na myśli głębszy sens wyrażenia «cywilizacja», który nazywa «humanistycznym». Píše on, że „cywilizacja należy do dziejów człowieka, odpowiadając jego duchowości, oraz moralności: stworzony na obraz i podobieństwo Boże człowiek otrzymał świat z rąk Stwórcy z zadaniem, by stworzył go na swój obraz i podobieństwo. W spełnianiu tego zadania odnajduje swe źródło cywilizacja, to znaczy ostatecznie «humanizacja świata» (GS 13). A. Bławat pisze, że „cywilizacja miłości odnosi się z szacunkiem do każdego człowieka oraz do jego daru jeśli składa go z siebie na rzecz innej osoby (por. GS 3) i służy prawdzie. Prawda i miłość są tutaj darami, które sprawiają, że człowiek poznaje siebie oraz świat i drugiego człowieka w świetle Boga, że kochają się pomiędzy sobą małżonkowie, rodzice i dzieci, w ogóle wszyscy ludzie”³¹.

Rodzina jest organicznie związana z cywilizacją miłości. Jan Paweł II nazywa ją nawet „centrum i sercem cywilizacji miłości” (GS 13). Rodzina zależy od cywilizacji miłości w różnych wymiarach i w niej znajduje swoje właściwe miejsca. Nie może być cywilizacji miłości bez zrozumienia w rodzinie kim jest człowiek, osoba, komunia osób, ale także nie będzie tego zrozumienia bez cywilizacji miłości. Zarówno rodzina jak i cywilizacja miłości stanowią drogę Kościoła. Na drogę cywilizacji miłości Kościół wzywa wszystkie społeczności narodowe i międzynarodowe właśnie ze względu na rodzinę i poprzez rodzinę (por. GS 13).

Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* zaznaczył, że „cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka: pragnie jego ewangelizacji przez słowo i sakramenty, co jest dziełem często heroicznym w jego historycznej realizacji; pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności. Miłość jest służbą, którą Kościół pełni, wychodząc naprzeciw cierpieniom i potrzebom ludzi” (DCE 19). Całe sedno Miłości, które

²⁹ Por. W. Majkowski, *Rodzina – fundament społeczeństwa*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Łomianki 1999, s. 391.

³⁰ Por. A. Bławat, *Rola rodziny w budowaniu kultury miłości*, Łomianki 1994 (mps).

³¹ Tenże, *Wpisana w cywilizację miłości*, „Słowo”. Dziennik Katolicki 1994, nr 141.

dał na Bóg, przekazuje nam Chrystus w Kościele przez Ewangelię i sakramenty, abyśmy jeszcze bardziej i bliżej mogli poznawać tę Miłość i kierować się nią w życiu społecznym dla dobra drugiego człowieka.

Sobór Watykański II naucza, że rodzina jest „pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa” (AA 11). Papież także podkreśla w *Liście do Rodzin*, że jest ona „wspólnotą osób, najmniejszą komórką społeczną, a jako taka jest instytucją podstawową dla życia każdego społeczeństwa” (GS 17). Jeśli więc w rodzinie zwycięży cywilizacja miłości, będzie ona królowała w całym społeczeństwie. Obywatele rodzą się w rodzinie i w niej „znajdują pierwszą szkołę tych cnót, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa” (FC 42). Umacnianie w rodzinie komunii osób jest „przykładem oraz bodźcem dla szerszych kontaktów społecznych w duchu szacunku, sprawiedliwości, dialogu i miłości” (FC 43). Jan Paweł II przypomina, że „rodzina stanowi kolebkę i najskuteczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństwa: współpracuje w pełni i w sposób sobie tylko właściwy w budowaniu świata, czyniąc życie naprawdę ludzkim, zwłaszcza przez to, że strzeże, zachowuje i przekazuje cnoty oraz wartości” (FC 34). We współczesnym społeczeństwie człowiek traci swoje człowieczeństwo z powodu skutków negatywnych, np. narkotyków, alkoholu itp. W takiej sytuacji rodzina, która jest zdrowa jest „ostoją człowieczeństwa”, gdzie człowiek w klimacie miłości i życzliwości, odnajduje swoją godność. W rodzinie spotykają się różne pokolenia i mogą sobie pomagać „w osiągnięciu pełnej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego” (GE 3). Dlatego nawet w obliczu coraz większego zagrożenia społeczeństwa depersonalizacją i odczłowieczeniem, rodzina może wyzwolić „potężne energie, które są zdolne wyrwać człowieka z anonimowości, potrzymać w nim świadomość godności własnej osoby, wzbogacić go głębokim człowieczeństwem i włączyć, zachowując jego odrębność i niepowtarzalność w tkankę społeczeństwa” (FC 43).

Ojciec Święty Jan Paweł II pisze w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, że rodzina była zawsze powołana do dawania świadectwa „wielkodusznego i bezinteresownego oddania się problemom społecznym” (FC 47), ale obecnie staje przed nią nowy zakres zadań – ma ona uczestniczyć także w budowaniu nowego ładu międzynarodowego (por. FC 48). Duchowa komunია rodzin chrześcijańskich ma stanowić „wewnętrzną energię, która rodzi i szerzy sprawiedliwość, pojednanie, braterstwo i pokój między ludźmi”, czyli cywilizację miłości. Rodziny chrześcijańskie mają tego dokonać zarówno „przez czynne i odpowiedzialne zaangażowanie się na rzecz autentycznie ludzkiego dorastania społeczeństwa”, jak i „poprzez dzieło wychowania, dając dzieciom wzór życia opartego na takich wartościach jak prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość” (FC 48). Podkreśla on także w *Liście do Rodzin*, że „wychowanie należy do całej cywilizacji miłości, od niej zależy i w wielkiej mierze przyczynia się do jej zbudowania” (GS 16).

Według Papieża, „życie narodów, państw, organizacji międzynarodowych «przebiega» przez rodzinę” (GS 15). Wszystkie społeczności „o tyle mają własną podmiotowość, o ile otrzymują ją od ludzkich osób, a także od ich rodzin” (GS 15). Rodzina jest podmiotem bardziej niż jakakolwiek inna społeczność. Jej podstawowym dobrem jest dobro «bycia razem». Przestrzeganie praw człowieka zależy od tego, czy ma miejsce jego afirmacja, której wzór powinna dawać rodzina (por. GS 15). Jeśli cywilizacja miłości nie ma pozostać utopią to „w rodzinie powinna szukać swych społecznych postaw” (GS 15).

Jan Paweł II analizując rzeczywistość cywilizacji miłości zauważa, że jednym z jej aspektów jest radość. Radość także z przyjścia na świat nowego człowieka. Pisze, że „cywilizacja miłości – to znaczy «weselić się z prawdy» (por. 1 Kor 13,6)” (por. GS 13).

Zagrożeniem dla cywilizacji miłości w rodzinie i szerszym społeczeństwie jest indywidualizm, który „oznacza takie użycie wolności, w którym podmiot czyni to, co sam chce. Nie przyjmuje, aby ktoś... wymagał od niego w imię obiektywnej prawdy” (GS 14). Indywidualizm zawsze pozostaje egoistyczny, natomiast cywilizacja miłości polega na ciągłym przezwyciężeniu egoizmu. Jest ona związana z personalizmem, którego „etos jest altruistyczny. W jego zasięgu osoba nie tylko zdolna jest stawać się darem dla drugich, ale co więcej, znajduje w tym radość” (GS 14). Tekstem, który najpełniej wyraża prawdę o cywilizacji miłości jest hymn o miłości św. Pawła nazwany przez Papieża „Wielką kartą cywilizacji miłości” (GS 13). „Jeśli istnieje kryzys cywilizacji, jeśli istnieje faktycznie „antycywilizacja” ze swym niszczycielskim oddziaływaniem”³², to zagrożeniem cywilizacji miłości jest także występujący w naszej epoce kryzys prawdy, czyli kryzys pojęć takich jak: «miłość», «wolność», «dar bezinteresowny», «osoba», «prawo osoby» (por. GS 13). Blask prawdy jest tak konieczny, ponieważ obecnie rozwija się utilitaryzm, czyli „cywilizacja skutku, użycia – cywilizacja «rzeczy», a nie «osób»”. Na gruncie tej cywilizacji „kobieta bywa przedmiotem dla mężczyzny. Dzieci stają się przeszkodą dla rodziców. Rodzina staje się instytucją ograniczającą wolność swoich członków” (GS 13).

Zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II, „współczesna cywilizacja jest naznaczona jednostronnie piętnem postępu naukowo-technicznego, który w dziedzinie poznawczej wypowiada się agnostycyzmem, a w dziedzinie działania i moralności utilitaryzmem z jego determinacją na skuteczność i uprzedmiotowione traktowanie osoby ludzkiej. W kręgu takiej cywilizacji sami małżonkowie zaczynają się traktować przedmiotowo i użytecznościowo; podobnie też rodzice w odniesieniu do dzieci i dzieci wobec rodziców. Rodzina jest tu widziana jako zagrożenie dla człowieka, które należy pokonać, m.in. przez swawolę seksualną czy zamach na życie nie urodzonych³³. Cywilizacja miłości będzie się mogła urzeczywistnić, „jeżeli prawda o wolności, o komunii osób w małżeństwie i rodzinie odzyska swój blask” (GS 13).

Jan Paweł II podkreśla w *Liście do Rodzin*, że cywilizacja miłości jest możliwa „tylko przez stałe i żywe odniesienie do Boga, od którego pochodzi każda ludzka rodzina” (GS 15). Píše także w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*, że „z żywotnego zjednoczenia z Chrystusem, które jest zasilane Liturgią, z ofiarowania siebie i z modlitwy płynie płodność rodziny chrześcijańskiej w jej szczególnej służbie dla postępu ludzkiego, która sama z siebie nie może nie prowadzić do przemiany świata” (FC 62). Siły cywilizacji miłości płyną więc z Bożego źródła siły, służy im także Kościół „dla dobra całej rodziny ludzkiej” (GS 16).

Papież ostatecznie wyjaśnia znaczenie rodziny dla cywilizacji miłości słowami: „Przez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości (...) rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin, ażeby (...) rodzina była «Bogiem silna»” (GS 23).

³² W. Słomka, *Cywilizacja miłości w życiu małżeńskim i rodzinnym według „Listu do Rodzin” Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczne” 1995, t. XLII, nr 5, s. 28.

³³ Tamże, s. 28-29.

Podsumowanie

Środowiskiem najbardziej odpowiednim do wychowania dzieci jest rodzina, będąca «wspólnotą życia i miłości» (GeS 48). Osobami odpowiedzialnymi za cały proces wychowania są rodzice. Aby rodzice mogli dobrze wychować dzieci, muszą przede wszystkim kochać Boga, który sam jest Źródłem Miłości. W wychowaniu powinni oni współpracować z łaską, gdyż tylko Bóg może dać im siłę do pokonania wszelkich trudności związanych z wychowaniem. Ojciec Święty Jan Paweł II pisze w *Liście do Rodzin*, że „poprzez wszystkie trudy, wszystkie cierpienia i zawody jakie idą w parze z wychowaniem człowieka miłość wciąż zdaje wielki egzamin. Aby zdać ten egzamin trzeba źródła duchowej mocy. To źródło znajduje się nieodmiennie w Tym, który «do końca (...) umiłował» (J 13,1)” (GS 16). Miłość w rodzinie, będąca zasadą wychowania, powinna wyrażać się w afirmacji każdej osoby od chwili poczęcia i w bezinteresownym darze z siebie. Przede wszystkim muszą kochać się małżonkowie, gdyż ich wzajemne relacje wpływają na atmosferę domu rodzinnego, która jest wchłaniana przez dzieci i decyduje o tym, czy one same będą umiały kochać.

Miłość, jaką rodzice obdarzają swoje dzieci, powinna być ofiarna i jednocześnie wymagająca, gdyż stawianie wymagań umożliwia rozwój młodego człowieka. Rodzice muszą także wymagać od siebie pamiętając, że najlepszą metodą wychowania jest dawanie dobrego przykładu. Zarówno rodzice, jak i dzieci powinni zapaść się na Świętą Rodzinę, która jest wzorem «pięknej miłości».

Bibliografia

- „*Biblia Tysiąclecia*” – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań – Warszawa 1990.
- II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, Poznań 2001.
- Adamczyk D., „*Ku pełni miłości*”. *Společno-religijne przesłanie adhortacji apostoelskich Jana Pawła II*, Kraków 2018.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Watykan, 25 grudnia 2005 r.
- Bławat A., *Czczyć rodziców i siebie nawzajem*, „*Słowo*». *Dziennik Katolicki* 1994, nr 74.
- Bławat A., *Miłość jest wymagająca*, „*Słowo*». *Dziennik Katolicki* 1994, nr 60.
- Bławat A., *Rola rodziny w budowaniu kultury miłości*, Łomianki 1994 (mps).
- Courtois G., *Rady dla rodziców*, Olsztyn 1987.
- Dziewiecki M., *Miłość wartością najwyższą*, „*Zeszyty Formacji Katechetów*” 2023, t. 89, nr 1.
- Franciszek, *Amoris laetitia*, Watykan, 19 marca 2016 r.
- Glomp J., *Przemówienie powitalne skierowane do Ojca Świętego*, Warszawa, 8 czerwca 1991 r.
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Watykan, 1 września 1991 r.
- Jan Paweł II, „*Czy wolno lekkomyślnie narażać polskie rodziny na dalsze zniszczenie?*”. *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej na lotnisku w Masłowie*, Kielce, 3 czerwca 1991 r.
- Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Watykan, 22 listopada 1981 r.
- Jan Paweł II, *Gratissimam sane*, Watykan, 2 lutego 1994 r.
- Jan Paweł II, „*Kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze*”. *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej dla rodzin*, Cebu, 19 lutego 1981 r.
- Jan Paweł II, *Parati semper*, Watykan, 31 marca 1985 r.
- Kędziołka W., *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Kraków 2012.
- Jan Paweł II, *Redemptoris hominis*, Watykan, 2 marca 1979 r.

- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.
- Konferencja Episkopatu Polski, „Bądźmy świadkami miłości”. List na Niedzielę Świętej Rodziny, 27 grudnia 2009 r.
- Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, „Wskazówki wychowawcze na temat miłości ludzkiej”. Zarys wychowania seksualnego, Watykan 1983.
- Kongregacja Doktryny Wiary, Deklaracja dotycząca niektórych problemów związanych z etyką seksualną, Watykan 1976.
- Lisowski S., *Wspólnota miłości, życia, wychowania – rodzina*, w: *Przygotowanie do małżeństwa*, red. W. Szewczyk, Warszawa 2012.
- Majkowski W., *Rodzina – fundament społeczeństwa*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Łomianki 1999.
- Mierzwiński B., *Elementy teologii praktycznej*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. 1, red. K. Majdański, Warszawa 1982.
- Paweł VI, *Homilia wygłoszona z okazji zakończenia roku Świętego*, Watykan, 25 grudnia 1975 r.
- Paweł VI, *Marialis cultus*, Watykan, 2 lutego 1974 r.
- Paweł VI, *Przemówienie wygłoszone w czasie audiencji ogólnej*, Watykan, 11 sierpnia 1976 r.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, Watykan 1996.
- Piper J., *O Miłości*, Warszawa 1993.
- Poręba P., *Pedagogizacja rodziców*, „Studia Warmińskie” 1969, nr 6.
- Rzepka K., *Katecheza rodzinna*, w: *Eucharystia. Rodzina*, red. S. Adamczyk, K. Rzepka, Radom 2019.
- Słomka W., *Cywilizacja miłości w życiu małżeńskim i rodzinnym według „Listu do Rodzin” Ojca świętego Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczne” 1995, t. XLII, nr 5.
- Sobór Watykański II, *Apostolicam actuositatem*, Watykan, 18 listopada 1965 r.
- Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, Watykan, 7 grudnia 1965 r.
- Sobór Watykański II, *Gravissimum educationis*, Watykan, 28 października 1965 r.
- Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny*, Watykan 1983.
- Sztafrowski E., *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985.
- Wolski K., „Czcij ojca twego i matkę swoją”, „«Słowo». Dziennik Katolicki” 1994, nr 126.

Miłość zasadą chrześcijańskiego wychowania w rodzinie w świetle „Listu do Rodzin” Jana Pawła II

Streszczenie

Miłość jest zasadą chrześcijańskiego wychowania w rodzinie. Miłość, którą otrzymujemy w rodzinie, pochodzi od Boga, jest źródłem wszelkiego stworzenia i zrodzenia. Prawda ta została przekazana w *Liście do Rodzin „Gratissimam sane”* Jana Pawła II, który zwracając się do rodzin z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny 1994, napisał: „W miłości znajduje oparcie i ostateczny sens cały proces wychowania, jako dojrzały owoc miłości rodzicielskiej” (*List do rodzin*, nr 16). Ojciec Święty ukazuje rodzinę jako drogę kościoła oraz jej rolę w budowaniu cywilizacji miłości». Podkreśla znaczenie miłości w całym życiu rodziny, a szczególnie w procesie wychowania. Ukazuje, że przez chrześcijańskie wychowanie oparte na miłości rodzina najlepiej wypełnia swoje zadania względem Kościoła i całego społeczeństwa.

Słowa klucze: miłość, rodzina, małżeństwo, wychowanie, społeczeństwo, wspólnota

Mgr Małgorzata Opozda – absolwentka studiów teologiczno-katechetycznych w Akademii Katolickiej w Warszawie.